

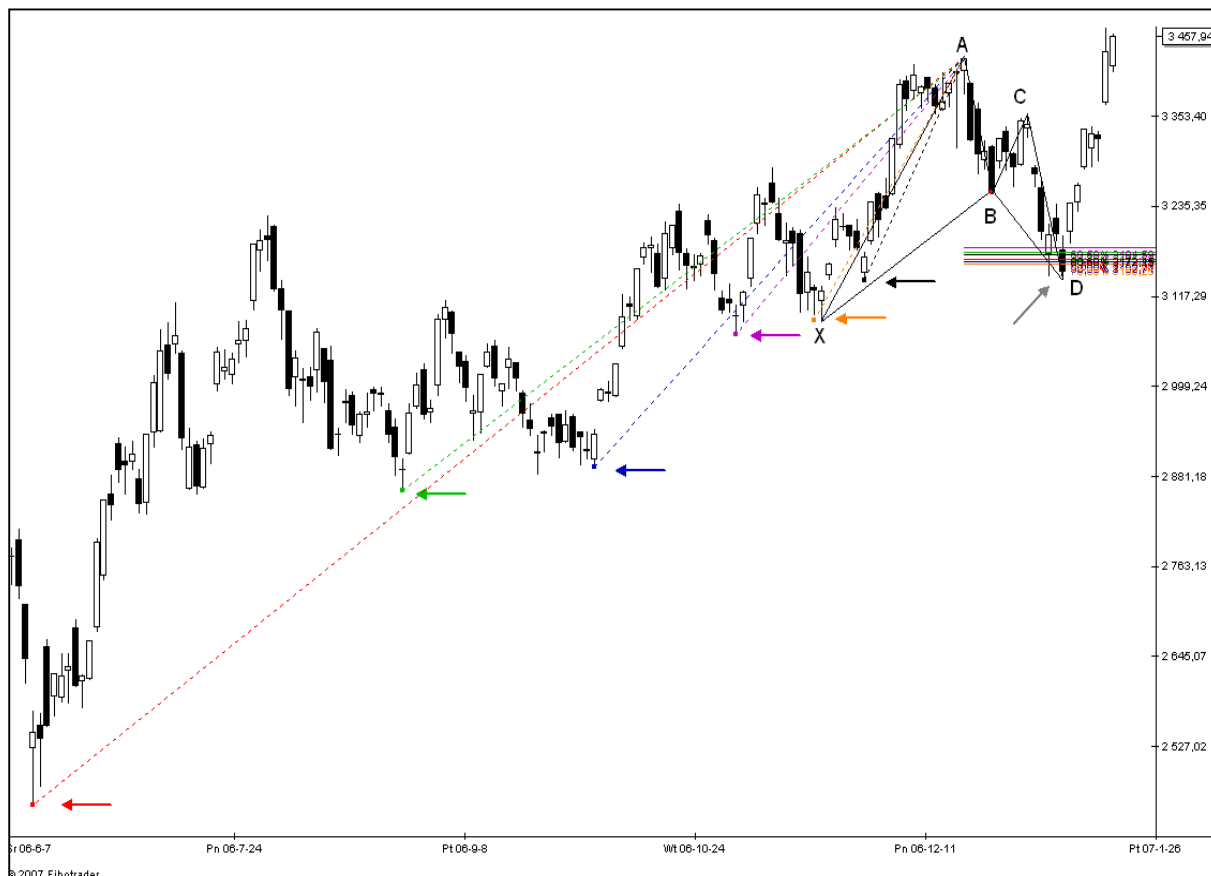
22.01.2007

## TECHNIKI FIBONACCIEGO W ANALIZIE INDEKSU WIG 20

W minionym tygodniu indeks Wig 20 ustanowił rekord wszechczasów. Temu doniosłemu wydarzeniu towarzyszyły nieprzeciętnie wysokie obroty, co potwierdza wielką determinację kupujących i uwiarygodnia ten silny ruch wzrostowy.

Zanim ustosunkuję się do tego spektakularnego wybicia, chciałbym na chwilę powrócić do poziomu, z którego zrodziła się wspomniana fala hossy (wykres 1).

Wykres 1



Niezwyczajnie często formacja XABCD w połączeniu ze zgrupowanymi zniszczeniami wewnętrznymi – wyznacza ważne i silne wsparcie (bądź opór).

Wykres 1 przedstawia właśnie taką sytuację.

Zgrupowane zniszczenia wewnętrzne (kolorowe strzałki pokazują punkty startowe wykorzystane do skonstruowania strefy wsparcia) wraz z idealnie harmoniczną strukturą XABCD (The Bat Pattern) – stanowiły silną zaporę dla dalszych spadków i ostatecznie stworzyły platformę dla niezwykle wyrazistej hossy.

Na powyższym wykresie uwidocznilem również szarą strzałką dwie świece, które lekko wykraczają poza zaznaczoną strefę wsparcia. W poprzedniej, wprowadzającej analizie naszego rodzimego indeksu podkreślałem, że tego typu pułapki zdarzają się bardzo często i trzeba w związku z tym stosować odpowiednie filtry cenowe, bądź czasowe.

Są to ważne kwestie i na pewno wielokrotnie będę do nich powracał.

W naszym przypadku to naruszenie wsparcia nie miało żadnych negatywnych konsekwencji, a wręcz przeciwnie – używając terminologii znanego w Polsce J. DiNapoli

– było klasyczną formacją „prania i płukania”, i taki właśnie scenariusz „sprowokował” pośrednio ten znamieny ruch wzrostowy.

Oczywiście intencją moich poniedziałkowych analiz nie jest ciągłe odwoływanie się do historii, tylko próba określenia i zdefiniowania ważnych poziomów wsparć i oporów, które w nadchodzącym tygodniu powinny determinować przebieg notowań omawianego indeksu. Pokazując wykres 1 chciałem umiejscowić niniejszą analizę w pewnym, szerszym kontekście i ułatwić tym samym przejście do bieżących kwestii związanych z wyznaczaniem kluczowych stref cenowych na Wig-u 20.

Spróbujmy zatem przyrzeć się aktualnie ważnym obszarom cenowym i prześledzimy pod tym kontem wykres 2.

Wykres 2



Posiłkując się zakresami ośmiu fal (kolorowe, przerywane linie) i przeliczając je odpowiednimi współczynnikami Fibonacciego, można było wyznaczyć ważną strefę zgrupowanych projekcji cenowych (podobny wykres zamieściłem w zeszłotygodniowej analizie). Ten kolorowy pasek przeróżnie skonfigurowanych projekcji, stanowił ważny opór, który został właśnie sforsowany, i jak widać na powyższym wykresie – zaczął funkcjonować w tej chwili jako potencjalne wsparcie (zasada zmiany biegunów).

Czerwona strzałka pokazuje świecę „przebijającą” się ponad skoncentrowaną strefę oporu. Oczywiście to, że następna biała świeca zdołała utrzymać się ponad tym poziomem, należy odczytać pozytywnie, gdyż świadczy to o naprawdę zdeterminowanej stronie popytowej.

Czy pokazana strefa wsparcia utrzyma napór sprzedających?

Spójrzmy na kolejny wykres.

### Wykres 3



Spróbujmy najpierw odszyfrować oznaczenia zamieszczone na powyższym wykresie.

WLT – to wewnętrzna linia trendu. Jestem ogromnym zwolennikiem i propagatorem stosowania linii wewnętrznych, gdyż bazując na swoich obserwacjach, mogę stwierdzić, iż tego typu linie odznaczają się często dużo większą wiarygodnością i skutecznością niż klasycznie prowadzone linie trendu. Na aktualnie omawianym wykresie mamy 3 wewnętrzne linie trendu.

Żółty prostokąt określający wsparcie, to zakres (szerokość) skoncentrowanego obszaru cenowego przeniesionego z wykresu 2.

I pierwsza ważna kwestia.

Bazując na fali 1-3, 2-3 i ruchu zaznaczonego niebieską przerywaną linią, wyznaczyłem następną, zgrupowaną (lokalną) strefę oporu (pokazuje ją czerwona strzałka). Widzimy również, że w tej okolicy przebiegają dwie ważne linie: WLT (czerwona linia) i niebieska linia poprowadzona przez ostatnie szczyty (uwidacznia to czarna strzałka na wykresie).

Mamy zatem kolejną ważną strefę oporu. Jej przebicie, byłoby istotnym sygnałem technicznym i zwiastowałoby prawdopodobnie kontynuację ruchu wzrostowego.

Negatywnie zinterpretowałbym sytuację, w której indeks nie zdołałby pokonać wspomnianego oporu i następnie „zszedłby” poniżej żółtej strefy wsparcia (pułapka hossy). Zauważmy, że gdyby zrealizował się taki scenariusz, zostałyby również przebite dwie wewnętrzne linie trendu (niebieskie i fioletowe oznaczenie). Taka sytuacja byłaby oznaką dużej słabości indeksu i mogłaby oznaczać zwiększenie presji podażowej. Pierwszym, ewentualnym przystankiem dla powstającej w ten sposób fali spadkowej byłby z pewnością poziom zgrupowanych zniesień – wskazywany na wykresie przez zieloną strzałkę. Jednak biorąc pod uwagę wcześniejsze negatywne sygnały, poziom ten

nie utrzymałby zapewne naporu sprzedających i jego przebicie byłoby kolejnym potwierdzeniem słabości indeksu.

#### Jakie zatem można wyciągnąć wnioski z tej analizy?

Nie da się ukryć, że indeks pokazał już wielką siłę, a fakt wybicia Wig-u 20 ponad zgrupowany obszar różnych projekcji cenowych i zniesień Fibonacciego jest tego najlepszym dowodem (żółty obszar na wykresie 3). Jeśli zatem rynek „przedostanie” się przy dużym obrocie powyżej następnej zgrupowanej (lokalnej) strefy oporu – (czerwona strzałka) i dwóch linii przebiegających w tym rejonie (czarna strzałka), to wzrosty powinny być kontynuowane. Dlatego proponuję, by z dużą uwagą obserwować tę kluczową strefę cenową.

Oczywiście może się tak zdarzyć, że rynek – wykorzystując jeszcze impet zeszłotygodniowy – wybije się ponad wspomniany opór, po czym nastąpi powrót notowań poniżej tego obszaru cenowego. Takie wybiecie nie byłoby oczywiście wiarygodnym sygnałem kupna, a wręcz przeciwnie – mogłoby zwiastować spore problemy w obozie byków.

Zejsście indeksu poniżej obszaru żółtego prostokąta odczytałbym negatywnie i według mnie mogłaby się wówczas nasilić presja podaźowa. Następne lokalne wsparcie wyznaczyłbym na poziomie 3341 – 3344 pkt. (zielona strzałka).

I na koniec ostatnia kwestia. W swoich obserwacjach rynkowych wykorzystuję również zaawansowaną analizę cykli giełdowych, bazującą na szerokiej palecie współczynników Fibonacciego. Nie chcąc zbyt mocno komplikować niniejszej analizy, pozwólcie Państwo, że wspomnę tylko (nie pokazując tego na wykresie), iż we wtorek i środę grupuje się aż osiem projekcji czasowych (poprowadzonych z różnych wcześniejszych punktów zwrotnych na wykresie) i fakt ten może zapowiadać wystąpienie w tym tygodniu istotnego zwrotu na rynku. Takim zwrotem może być jeszcze większe przyspieszenie trendu wzrostowego, bądź jego odwrócenie i przejście do silnych spadków. Dlatego z wielką uwagą należy obserwować zachowanie indeksu na zaprezentowanych poziomach wsparć i oporów.

**Paweł Danielewicz**

**makler DM BZ WBK S.A.**

Wykres przygotowano za pomocą programu FiboTrader. Dane do wykresów dostarcza GPW, Akcje.net i DM BZ WBK S.A.

Niniejsze opracowanie i zawarte w nim komentarze są wyrazem wiedzy oraz poglądów autora i nie powinny być inaczej interpretowane. Dom Maklerski BZ WBK S.A. nie ponosi odpowiedzialności za szkody poniesione w wyniku decyzji podjętych na podstawie informacji i opinii zawartych w niniejszym opracowaniu.

Powielanie bądź publikowanie niniejszego opracowania lub jego części bez pisemnej zgody DM BZ WBK S.A. jest zabronione.